

ŁUKASZ JUREŃCZYK

BROŃ NUKLEARNA  
W STRATEGII I POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA  
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

NUCLEAR WEAPONS IN THE STRATEGY AND SECURITY POLICY  
OF THE PEOPLE'S REPUBLIC OF CHINA

**Abstract.** The subject of the analysis is the location of nuclear weapons in the strategy and security policy of the People's Republic of China. The aim of the article is to present and evaluate the importance of nuclear weapons to ensure China's deterrence and defense ability against military threats. It discusses the evolution of the Chinese communist authorities' approaches to nuclear weapons and the perception of its essence in modern times. This issue was considered in the strategic, political and theoretical dimension. The main thesis of the article is the statement that the importance of nuclear weapons has been systematically growing in the context of the need to provide China with greater defense and deterrence capabilities. The modernized nuclear arsenal and extended delivery systems are now very important factors in the promotion of China in the international security system. They give the PRC a psychological advantage in disputes and conflicts with its neighbors, as well as deterrent against the competitive United States.

**Key words:** People's Republic of China; nuclear weapons; security strategy; security policy; ballistic missiles.

1. POWSTANIE I ROZWÓJ PROGRAMU NUKLEARNEGO  
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

W początkowej fazie wdrażania program nuklearny Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) wspomagany był przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS). Państwo to dostarczało zarówno wsparcia w obszarze naukowo-technicznym, jak i organizacyjnym. Pomoc ze strony Związku

---

Dr hab. ŁUKASZ JUREŃCZYK — adiunkt Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy; adres do korespondencji: ul. ks. J. Poniatowskiego 12, 85-671 Bydgoszcz; e-mail: [lukaszjurenczyk@ukw.edu.pl](mailto:lukaszjurenczyk@ukw.edu.pl). ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1149-925X>.

Sowieckiego zaczęła być ograniczana, gdy Chiny podjęły próbę wybicia się na ideologiczną i międzynarodową niezależność. Zainicjowana w 1958 r. przez Przewodniczącego Komunistycznej Partii Chin (KPCh) Mao Zedonga (03.1943–09.1976) polityka Wielkiego skoku naprzód (*Great Leap Forward*) była w Moskwie zdecydowanie krytykowana, między innymi przez I Sekretarza Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS) Nikitę Chruszczowa (09.1953–10.1964). W reakcji na ambicje Pekinu w 1960 r. ZSRS przerwał wsparcie dla ChRL, anulował obowiązujące traktaty o współpracy, nakazał powrót do kraju personelowi doradczemu i odmówił Chinom pomocy we wcześniej obiecany osiągnięciu zdolności nuklearnych<sup>1</sup>.

Na początku lat 60. XX wieku administracja amerykańskiego prezydenta Johna Fitzgeralda Kennedy'ego (01.1961–11.1963) poważnie rozważała możliwość przeprowadzenia uderzenia uprzedzającego na bazę Lop Nur w prowincji Xinjiang w północno-zachodnich Chinach, w której realizowano testy z bronią atomową. Brała nawet pod uwagę przeprowadzenie wspólnej akcji bojowej wraz ze Związkiem Sowieckim, aby nie dopuścić do wejścia Chin w posiadanie broni atomowej. Ostatecznie zrezygnowano z tego pomysłu ze względu na potencjalnie zbyt duże koszty polityczne takiego działania<sup>2</sup>.

Kolejny I Sekretarz KPZS Leonid Breżniew (10.1964–11.1982) prowadził wobec Chin politykę na zasadzie „nadzieje na najlepsze podczas przygotowań na najgorsze”. Za jego ery Związek Sowiecki znacząco zwiększał potencjał militarny na rosyjskim Dalekim Wschodzie, w tym przemieszczał w rejon wyrzutnie rakiet z głowicami nuklearnymi. Jednocześnie zwiększał wpływy polityczne w państwach sąsiadujących z Chinami, w tym w Indiach, Korei Północnej, Mongolii i Wietnamie Północnym. Działania te miały doprowadzić do otoczenia ChRL pierścieniem satelitów i sojuszników<sup>3</sup>. W 1969 r. Armia Sowiecka zagroziła interwencją zbrojną w Chinach i zniszczeniem rozwijanego przez nie programu atomowego. Napięcia w stosunkach z Moskwą zachęciły Pekin do taktycznego zbliżenia się z Waszyngtonem. Znormalizowane stosunki ze Stanami Zjednoczonymi miały być dla Chin zabezpieczeniem przed zagrożeniem ze strony Związku Sowieckiego<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> MARKUS B. LIEGL, *China's Use of Military Force in Foreign Affairs. The Dragon Strikes* (London, New York: Routledge, 2017), 157.

<sup>2</sup> WILLIAM BURR, JEFFREY T. RICHELSON, „Whether to ‘Strangle the Baby in the Cradle’: The United States and the Chinese Nuclear Program, 1960–64”, *International Security* 2000/01 Winter 25 (30), 54–99.

<sup>3</sup> M.B. LIEGL, *China's Use of Military Force in Foreign Affairs*. 159.

<sup>4</sup> SEBASTIAN HARNISCH, „China's historical self and its international role”, w: SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTLWALD (eds.), *China's International Roles* (London, New York: Routledge, 2016), 41.

16 października 1964 r. Chiny przeprowadziły w Lop Nur pierwszy test z głowicą atomową pod kryptonimem „569”. W ten sposób stały się piątym i ostatnim „legalnym” mocarstwem nuklearnym. Wynika to z faktu, że 1 lipca 1968 r. podpisany został Traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (*Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons* — NPT). Formalnie traktat wszedł w życie 5 marca 1970 r. Ponieważ władze w Pekinie obawiały się, że poprzez NPT supermocarstwa chciały ograniczyć program nuklearny, a co za tym idzie — bezpieczeństwo Chin, przez ponad dwie dekady wstrzymywały się z podpisaniem porozumienia. W tym czasie ChRL kontynuowała rozwój programu jądrowego, przeprowadzając kolejne eksplozje. 14 czerwca 1967 r. Pekin dokonał udanej detonacji bomby wodorowej. Było to o tyle ważne, że reakcja łańcuchowa łączenia się izotopów wodoru potencjalnie daje znacznie większe możliwości rażenia niż rozszczepiania uranu i plutonu. Ostatnią powietrzną próbę jądrową Chiny podjęły w 1980 r., a ostatnią próbę podziemną — w 1996 r. Warto zwrócić uwagę, że w opracowanym w Stanach Zjednoczonych tzw. Raporcie Coxa z 1999 r. pojawiły się zarzuty wobec ChRL o incydenty szpiegostwa atomowego w Narodowym Laboratorium Los Alamos. Działania te nigdy nie zostały jednak udowodnione<sup>5</sup>. Jednocześnie Pekin realizował program raketowy, mający na celu budowę pocisków balistycznych różnych zasięgów, które byłyby w stanie przenosić głowice jądrowe. Pierwszą raketę balistyczną Chiny zbudowały 25 października 1966 r.

Przedmiotem analizy niniejszego artykułu jest umiejscowienie broni nuklearnej w strategii i polityce bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej. Celem jest przedstawienie i ocena znaczenia wykorzystywania przez Chiny broni jądrowej dla zapewnienia sobie zdolności odstraszania i obrony przed zagrożeniami militarnymi. Zostanie omówiona ewolucja w podejściu Pekinu do broni jądrowej i jej znaczenia w XXI wieku. Główną tezą artykułu jest stwierdzenie, że początkowo w Chinach pokładano niewielką wiarę w broń jądrową, a obecnie ma ona kluczowe znaczenie dla zapewnienia sobie przez Państwo Środka bezpieczeństwa zewnętrznego. Z tego względu realizowany jest zaawansowany program modernizacji i rozwoju tego systemu uzbrojenia. Równolegle prowadzone są ambitne programy budowy systemów przenoszenia głowic jądrowych.

<sup>5</sup> LOWELL DITTMER, „China and Obama: What Lies Ahead?”, W: YUFAN HAO (ed.), *Sino-American Relations. Challenges Ahead*, Routledge (London, New York: Routledge, 2016), 198.

## 2. TEORETYCZNE I STRATEGICZNE ASPEKTY POLITYKI NUKLEARNEJ CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

W celu wyjaśnienia podejścia do *status quo* w strategii i polityce nuklearnej ChRL można posłużyć się teorią realizmu strukturalnego. W realizmie państwo jest głównym aktorem stosunków międzynarodowych. Według Kennetha Waltza anarchiczny ład w środowisku międzynarodowym wpływa na motywy państw w polityce zagranicznej i kształtuje ich działania podejmowane na zewnątrz. Głównym celem państw w tym zanarchizowanym systemie jest przetrwanie<sup>6</sup>. Ponieważ w układzie nie ma zwierzchniej siły, która mogłaby narzucić zasady i utrzymać ład, państwa same muszą zadbać o zapewnienie sobie przetrwania i bezpieczeństwa. Tak więc dążą one do posiadania broni, która w największym stopniu by im to zapewniła<sup>7</sup>. Zważywszy na potencjał odstraszenia i rażenia, dotyczy to także broni jądrowej. Jak wspomniano, celem państwa jest przetrwanie, a co do zasady głównym instrumentem jego realizacji — równowaga sił<sup>8</sup>. Według Stephena Walta państwa dążą do zbalansowania głównego zagrożenia dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Nie tyle więc równoważą one siłę tego podmiotu, co zagrożenie przez niego stwarzane. Siła i zagrożenie często mogą iść w parze, lecz nie są tożsame. Państwa mają zmierzać do maksymalizacji własnego bezpieczeństwa, a nie maksymalizacji siły relatywnej, co jest jednym z głównych założeń realizmu strukturalnego typu defensywnego. Dążąc do stanu równowagi siły, państwa powinny wystrzegać się podejmowania ryzykownych działań. Niezamierzonym efektem zwiększania poziomu własnego bezpieczeństwa może być jednak spadek poczucia bezpieczeństwa innych. Ten dylemat bezpieczeństwa można jednak złagodzić działaniami kooperatywnymi<sup>9</sup>. Zgodnie z założeniem realizmu strukturalnego typu ofensywnego środkiem służącym do zapewnienia państwu bezpieczeństwa jest potęga. Im większa potęga w stosunku do innych państw, tym większa gwarancja bezpieczeństwa. Jak uważał John Mearsheimer, najlepszym sposobem zapew-

<sup>6</sup> KENNETH N. WALTZ, *Theory of International Politics* (New York: Random House, 1979), 91–92.

<sup>7</sup> STEVEN L. LAMY, „Współcześnie dominujące podejścia badawcze: neorealizm i neoliberalizm”, tł. Mateusz Filary, w: JOHN BAYLIS, STEVE SMITH (eds.), *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008), 253–254.

<sup>8</sup> JACEK CZAPUTOWICZ, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 113.

<sup>9</sup> STEPHEN M. WALT, *The Origins of Alliances* (Ithaca, New York: Cornell University Press, 1987), 262–286.

nienia sobie przetrwania jest skumulowanie potęgi większej niż inni, ponieważ nie ma pewności co do ich intencji. W ten sposób można jednak wpaść w pułapkę systemu, polegającą na zainicjowaniu wyścigu zbrojeń, który w konsekwencji może prowadzić do wojny<sup>10</sup>.

Jak zauważył Baohui Zhang, ze względu na istnienie anarchicznego ładu postawa w polityce nuklearnej Chin kształtowana była motywem balansowania i dylematem bezpieczeństwa w środowisku międzynarodowym. Tak więc zarówno chińska doktryna, jak i polityka nuklearna wynikać miały z tych dwóch głównych czynników. Według niego obecnie Chiny zmieniają swoją postawę nuklearną w kontekście zmian w równowadze sił i ewolucji zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego Chin<sup>11</sup>. Można stwierdzić, że od początku realizacji programu nuklearnego do dzisiaj ChRL prowadzi politykę nuklearną wpisującą się w realizm strukturalny defensywny. Próbuje ona bowiem równoważyć zagrożenie nuklearne supermocarstw atomowych przez zwiększanie zdolności odstraszenia. Jednocześnie podejmuje różne formy kooperacji w zakresie polityki nuklearnej. W okresie zimnej wojny Pekinowi zdarzało się jednak podejmować działania ryzykowne, które mogły doprowadzić do wojny, włącznie z wojną jądrową, z silniejszymi przeciwnikami. Wtedy jeszcze władze tego państwa nie do końca miały świadomość znaczenia sił nuklearnych. Wraz ze wzrostem potęgi i — co za tym idzie — możliwości Chin coraz bardziej wyraźnie widać aspiracje Państwa Środka do wydatnego zwiększania własnej potęgi. Przede wszystkim zaobserwować to można w obszarze zbrojeń konwencjonalnych, pojawiają się jednak także sygnały wskazujące, że zaczyna to również dotyczyć arsenału nuklearnego. Obserwując szybko wzrastający potencjał militarny Chin i ich ambicje w środowisku międzynarodowym, można zaryzykować stwierdzenie, że w przyszłości Chiny mogą próbować maksymalizować swoją siłę relatywną, a więc budować potencjał militarny większy od innych mocarstw. Prymat w sferze militarnej byłoby im znacznie trudniej osiągnąć niż dominację w obszarze gospodarczym. Osiągnięcie potęgi militarnej, przewyższającej potęgę innych uczestników stosunków międzynarodowych, musiałyby im zająć przynajmniej pół wieku. Maksymalizacja siły dotyczyć może przede wszystkim arsenałów konwencjonalnych, ale niewykluczone, że też nuklearnych i innych systemów uzbrojenia, które perspektywicznie mogą się pojawić.

<sup>10</sup> JOHN J. MEARSHEIMER, *The Tragedy of Great Power Politics* (New York, London: W.W. Norton & Company, 2001), 1–6.

<sup>11</sup> BAOHUI ZHANG, *Nuclear Posture. State Security in an Anarchic International Order* (London, New York: Routledge, 2015), 12.

Mao Zedong określał broń jądrową mianem „papierowego tygrysa” ze względu na ograniczoną możliwość jej użycia podczas działań zbrojnych. Zdawał sobie sprawę, że z powodu ograniczonego rozwoju gospodarczego Chin nie były w stanie dorównać potencjałem atomowym supermocarstwom. Specyficzne było więc podejście Pekinu do tzw. legalnych mocarstw atomowych. Oficjalnie władze Chin głosiły konieczność redukcji arsenałów nuklearnych przez te państwa. Same jednak nie podejmowały żadnych działań ukierunkowanych na redukcję własnych zasobów broni jądrowej. Wręcz przeciwnie, Chiny stopniowo powiększały swoje zdolności nuklearne. Po zakończeniu zimnej wojny program rozwoju i modernizacji arsenału jądrowego Chin został przyspieszony<sup>12</sup>.

W okresie pozimnowojennym oficjalna strategia nuklearna ChRL opiera się na trzech głównych zasadach: niestosowania broni atomowej jako pierwsi, utrzymania ograniczonego potencjału jądrowego, poparcia dla całkowitego rozbrojenia nuklearnego. Z racji dysponowania ograniczonym potencjałem jądrowym Chin są w stanie stosować jedynie doktrynę minimalnego odstraszania nuklearnego. Należy jednak mieć na uwadze, że Chiny realizują program szybkiej modernizacji arsenału jądrowego i jego stopniowej rozbudowy. Nie jest wykluczone, że w najbliższych latach mogą znacząco przyspieszyć program budowy nowych głowic jądrowych. Wtedy oficjalnie zmuszone byłyby odejść od dogodnego obecnie postulatu całkowitego rozbrojenia nuklearnego.

Warto podkreślić, że Pekin złożył przyrzeczenie, że nie użyje jako pierwszy broni atomowej niezależnie od okoliczności (*no first use* — NFU). Oznacza to, że może użyć broni jądrowej tylko w przypadku odpowiedzi na atak nuklearny przeciwko ChRL. Jednocześnie znamionuje to, że Chiny nigdy nie użyją broni atomowej przeciwko państwu nieposiadającemu tego typu broni oraz w strefach wolnych od broni atomowej. Również nie będzie wobec państw nieposiadających broni jądrowej wykorzystywał groźby jej zastosowania. Zasada NFU była wyraźnie, jednoznacznie i bezwarunkowo zamieszczana we wszystkich białych księgach bezpieczeństwa ChRL, począwszy od pierwszej, wydanej w 1998 r. W Białej Księdze Bezpieczeństwa z 2013 r. po raz pierwszy nie zamieszczono tej zasady. Badacze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Chin zaczęli więc zastanawiać się, czy nie oznacza to zmiany w polityce nuklearnej tego państwa. Dodatkowym argumentem było przemówienie prezydenta Xi Jinpinga podczas wizyty w Drugich Siłach

<sup>12</sup> MARC LANTEIGNE, *Chinese Foreign Policy. An introduction, Third Edition* (London, New York: Routledge, 2016), 105–106.

Artyleryjskich (Second Artillery Force), które odpowiadają za chiński naziemny arsenał nuklearny. Stwierdził on wtedy, że chińskie siły atomowe tworzą strategiczne wsparcie dla statusu państwa jako jednego z głównych mocarstw (*major power*). Było to wyraźne odejście od postrzegania broni nuklearnej jako „papierowego tygrysa”<sup>13</sup>. W podejściu do NFU można dostrzec inne niejednoznaczności. Grupa wysoko postawionych oficerów Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (People’s Liberation Army — PLA) publicznie przedstawiła potrzebę wskazania okoliczności, w jakich Pekin mógłby użyć broni nuklearnej jako pierwszy. Zasugerowali oni, że powinno to się odbyć w okoliczności ataku konwencjonalnego innego państwa, który zagroziłby przetrwaniu sił nuklearnych Chin lub samemu reżimowi. Przywódcy KPCh obecnie nie są jednak zainteresowani wprowadzaniem takich niuansów do doktryny nuklearnej<sup>14</sup>. Nie mniej jednak kryzysy ostatnich lat na wodach przybrzeżnych ChRL pociągają za sobą wprowadzanie przez Chiny różnego rodzaju nowych mechanizmów odstraszenia. Można to odczytać jako „milczące i raczkujące” wprowadzanie modyfikacji do doktryny NFU.

Obawy o zmianę doktryny nuklearnej zostały przynajmniej częściowo rozwiane w Strategii Militarnej Chin z 2015 r. Jednoznacznie potwierdzono w niej, że Chiny zawsze dążyły do realizacji polityki NFU w podejściu do broni atomowej i przywiązane były do strategii nuklearnej samoobrony. Potwierdzono w niej, że bezwarunkowo Chiny nie użyją oraz nie będą groziły użyciem broni nuklearnej przeciwko państwu nieposiadającemu takiej broni lub strefom bez broni atomowej oraz nie będą nigdy uczestniczyły w wyścigu zbrojeń nuklearnych z żadnym państwem. Zapewniono, że ChRL będzie zawsze utrzymywała swój potencjał nuklearny na minimalnym poziomie wymaganym do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Jednocześnie stwierdzono, że Chiny będą optymalizować strukturę swoich sił nuklearnych, ulepszać system wczesnego ostrzegania, dowodzenia i kontroli, błyskawicznej reakcji, przetrwania i ochrony oraz system raketowy. Jednocześnie będą kontynuowały politykę odstraszenia nuklearnego wobec państw, które mogłyby grozić użyciem lub użyć tej broni przeciwko ChRL<sup>15</sup>. Warto jednak zauważyć, że strategia nie

<sup>13</sup> JAMES M. ACTON, „Is China Changing Its Position on Nuclear Weapons?”, *The New York Times*, 18 April 2013, dostęp 12.11.2017, <http://www.nytimes.com/2013/04/19/opinion/is-china-changing-its-position-on-nuclear-weapons.html>.

<sup>14</sup> *Annual Report to Congress. Military and Security Developments Involving the People’s Republic of China 2017* (Washington DC: Office of the Secretary of Defense, 2017), 60, dostęp 15.11.2017, [https://www.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2017\\_China\\_Military\\_Power\\_Report.pdf](https://www.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2017_China_Military_Power_Report.pdf).

<sup>15</sup> Ministry of National Defence, *China’s Military Strategy* (Beijing: The State Council Infor-

zawiera jednoznacznego zapisu, że Chiny nigdy nie użyją jako pierwsze broni jądrowej przeciwko państwu posiadającemu arsenał nuklearny. Z drugiej jednak strony wśród zadań chińskiej armii w odniesieniu do arsenału nuklearnego mamy jedynie wymienione strategiczne odstraszenie i przeprowadzenie nuklearnego kontrataku. W ramach odstraszania Chiny realizują postawę „uruchomienie po ostrzeżeniu” (*launch on warning*). Jest to podejście, w którym stosują podwyższoną gotowość, udoskonaloną obserwację i uproszczony proces decyzyjny, co ma umożliwić szybką odpowiedź na wrogi atak<sup>16</sup>.

Warto podkreślić, że zobowiązania NFU nie złożyły Stany Zjednoczone. Oznacza to, że teoretycznie mogą zastosować broń atomową zarówno przeciwko państwu posiadającemu arsenał jądrowy, jak i państwu, który nim nie dysponuje. Wymaga to decyzji prezydenta podjętej po przynajmniej 20-minutowej naradzie z dwoma lub trzema swoimi doradcami<sup>17</sup>. W marcu 2002 r. do prasy wyciekł dokument „Pentagon’s US Nuclear Posture Review”. Zawarte w nim było stwierdzenie, że ChRL była jednym z siedmiu państw, przeciwko którym Stany Zjednoczone powinny być przygotowane do użycia broni atomowej. Powodem tego była szybka modernizacja przez Chiny sił atomowych i konwencjonalnych oraz zmieniające się cele strategiczne Państwa Środka<sup>18</sup>. Jeśli chodzi o Rosję, to w publikowanych w XXI wieku dokumentach strategicznych także dopuszcza ona możliwość zastosowania broni jądrowej jako pierwsza. Dotyczy to sytuacji ataku konwencjonalnego, który mógłby doprowadzić do upadku państwa lub zastosowania przez wroga broni masowego rażenia innego typu<sup>19</sup>.

### 3. POLITYKA NUKLEARNA CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ A SPORY I KONFLIKTY MIĘDZYNARODOWE

Zasadniczo państwa posiadające broń atomową nie powinny się nadmier-  
nie obawiać ataku nuklearnego ze strony innego państwa dysponującego tą

---

mation Office of the People’s Republic of China, 2015), dostęp 10.11.2017, <https://news.usni.org/2015/05/26/document-chinas-military-strategy>.

<sup>16</sup> *Annual Report to Congress*, 61.

<sup>17</sup> MICHAEL TAI, *US-China Relations in the Twenty-First Century. A question of trust* (London, New York: Routledge, 2015), 143.

<sup>18</sup> GUY ROBERTS, *US Foreign Policy and China. Bush’s first term* (London, New York: Routledge, 2015), 129.

<sup>19</sup> AGNIESZKA BRYC, „Koncepcja bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej”, w: RYSZARD ZIĘBA (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie* (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008), 73–75.

technologią. Broń jądrowa co do zasady służy bowiem państwom do celów odstraszenia i obrony<sup>20</sup>, jednak nie można przesądzać, że nie pojawi się wyjątek od tej reguły. W okresie zimnej wojny dla Chin najważniejszym celem było przetrwanie państwa. Z tego powodu polityka bezpieczeństwa opierała się na przygotowywaniu na różne typy agresji, włącznie z atakiem nuklearnym. O ile do końca lat 50. XX wieku za potencjalnego agresora uważano głównie Stany Zjednoczone, o tyle od lat 60. XX wieku był to przede wszystkim Związek Sowiecki<sup>21</sup>. W rzeczywistości zagrożenie agresją ZSRS na ChRL z użyciem arsenału nuklearnego trwało aż do połowy lat 80. XX wieku. W relacjach Chin ze Stanami Zjednoczonymi takie zagrożenie teoretycznie istniało do pierwszej połowy lat 70. XX wieku w związku z zaangażowaniem obu stron w wojnie w Wietnamie<sup>22</sup>.

W okresie zimnej wojny Pekin podjął dwie decyzje o użyciu sił zbrojnych, które możemy uznać za mało racjonalne i które mogły doprowadzić do wojny atomowej. Wynika to z faktu, że były one podjęte przeciwko supermocarstwu o znacząco przewyższającym je konwencjonalnym i nuklearnym potencjale militarnym. Chodzi o włączenie się ChRL do wojny w Korei przeciwko USA w 1950 r. i konflikt graniczny na Wyspie Zhenbao z ZSRS w 1969 r. W obu przypadkach Chiny nie dysponowały arsenałem nuklearnym, który by im pozwalał na zastosowanie tak śmiałego posunięcia. Decyzje te zostały więc podjęte wbrew racjonalnej teorii odstraszenia. W konfrontacji z mocarstwem nuklearnym ostateczną gwarancją dla bezpieczeństwa Chin powinien stanowić własny arsenał jądrowy, którego wielkość skutecznie mogłaby odwieść wroga od zastosowania broni atomowej. W przypadku ewentualnej eskalacji wspomnianych konfliktów zbrojnych i przeprowadzenia przez wroga odwetu na dużą skalę z użyciem arsenału nuklearnego zagrożone byłoby nawet przetrwanie ChRL<sup>23</sup>. Warto przypomnieć, że w obu tych przypadkach opcje zastosowania broni atomowej przeciwko Chinom były dyskutowane w kręgach decyzyjnych supermocarstw. Wy tłumaczenia dla ryzykownych decyzji Pekinu można szukać w ówczesnej doktrynie Mao Zedonga dotyczącej wojny nuklearnej. Zakładała ona bowiem, że ChRL mogła

<sup>20</sup> ROBERT J. ART, „The United States and the future global order”, w: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIJØ, ZHANG TUOSHENG (eds.), *US–China–EU Relations. Managing the new world order* (London, New York: Routledge, 2010), 9.

<sup>21</sup> JING DONG YUAN, „The rise of China and the emerging order in Asia”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China's Power and Asian Security* (London, New York: Routledge, 2015), 28.

<sup>22</sup> M.B. LIEGL, *China's Use of Military Force in Foreign Affairs*, 194, 209.

<sup>23</sup> *Ibidem*, 5.

wygrać taki konflikt dzięki ogromnemu potencjałowi demograficznemu i rozproszonej gospodarce opartej na rolnictwie<sup>24</sup>. W rzeczywistości duża liczba ludności i posiadanie prymitywnej, nieskoncentrowanej bazy produkcyjnej nie mogło dawać Chinom odporności na zmasowane uderzenie atomowe. Można więc przyjąć, że przekonanie to warunkowane było przesłankami ideologicznymi.

Po zakończeniu zimnej wojny Stany Zjednoczone zacieśniały współpracę w zakresie obrony przede wszystkim z Japonią, Republiką Korei i Republiką Chińską. Głównie z tego powodu ChRL testowała swoje urządzenia nuklearne jeszcze w 1995 r. Relacje między ChRL i USA znacznie pogorszyły się w kontekście tzw. kryzysu w Zatoce Tajwańskiej z 1996 r.<sup>25</sup> Kryzys ten zmotywował Stany Zjednoczone do zobowiązania się do utrzymania bezpieczeństwa regionu Azji i Pacyfiku. Przejawiać się to miało między innymi w stałym stacjonowaniu w rejonie ok. 100 tys. żołnierzy amerykańskich<sup>26</sup>. Niezmiennie broń atomowa odgrywa bardzo ważną rolę w kontekście konfliktu o Tajwan. Potencjał nuklearny USA stanowi czynnik odstraszenia ChRL przed przeprowadzeniem przez nią próby siłowego przyłączenia Republiki Chińskiej. Z kolei potencjał nuklearny Chin może stanowić czynnik odstraszenia wobec Stanów Zjednoczonych przed użyciem siły konwencjonalnej w obronie Tajwanu. Chińskie międzykontynentalne rakiety balistyczne są wszak w stanie osiągnąć zachodniego wybrzeża USA, natomiast rakiety średniego zasięgu mogą zostać wykorzystane do ataku na regionalne bazy armii amerykańskiej i ich sojuszników w regionie. Przekonanie takie w konsekwencji mogłoby prowadzić do rozpoczęcia przez Chiny wojny przeciwko Tajwanowi, co stanowi swoisty „paradoks stabilności-niestabilności”<sup>27</sup>. Wśród przedstawicieli chińskiej generalicji pojawiają się co jakiś czas nierozsądne stwierdzenia, że gdyby Stany Zjednoczone interweniowały militarnie w konflikcie o Tajwan, Chiny mogłyby odpowiedzieć używając broni atomowej<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Ibidem, 86.

<sup>25</sup> SEBASTIAN MASLOW, „China and Japan: partner, rival, and enemy?”, w: SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD (eds.), *China's International Roles* (London, New York: Routledge, 2016), 193.

<sup>26</sup> HIROYASU AKUTSU, „The changing security dynamics in Northeast Asia and the US alliances with Japan and South Korea”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China's Power and Asian Security* (London, New York, Routledge, 2015), 270.

<sup>27</sup> ROBERT S. ROSS, *Chinese Security Policy. Structure, Power and Politics* (London, New York: Routledge, 2009), 157–158, 161.

<sup>28</sup> YANG JIAN, „Dealing with the US Congress: Beijing's Learning Curve”, w: YUFAN HAO (ed.), *Sino-American Relations. Challenges Ahead* (London, New York: Routledge, 2016), 52.

Konflikt o Tajwan to nie jedyny punkt zapalny między Chinami i Stanami Zjednoczonymi w regionie. Istnieją również inne poważne tarcia, które także prowadzą do incydentów zbrojnych. Przykładem są niebezpieczne napięcia na Morzu Południowochińskim i Morzu Wschodniocihńskim wokół zlokalizowanych tam wysp o niejednoznacznym statusie prawnym. Dotyczy to przede wszystkim sporu Chin z państwami Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (Association of Southeast Asian Nations — ASEAN) o wyspy Paracelskie i Wyspy Spratly na Morzu Południowochińskim i sporu chińsko-japońskiego o wyspy Senkaku na Morzu Wschodniocihńskim. Akweny te stanowią naturalny obszar rozciągania przez ChRL swojej dominacji morskiej, na którą nie godzi się USA oraz jej sojusznicy i partnerzy z regionu. Według Hugh'a White'a dopóki Stany Zjednoczone nie zrewidują swojej polityki wyjątkowości i nie zaczną się dzielić władzą i wpływami z Chinami, jako równym partnerem, możliwy jest konflikt między tymi państwami, włączając wojnę atomową<sup>29</sup>.

Chinom nie podoba się zacieśnianie przez Stany Zjednoczone współpracy z sojusznikami z regionu w dziedzinie wojskowości, w tym w zakresie obrony przeciwrakietowej. W znacznej mierze jest ona konsekwencją prowadzenia przez Koreę Północną prób z ładunkami nuklearnymi i pociskami raketowymi. W konsekwencji rola odstraszenia USA w regionie systematycznie wzrasta<sup>30</sup>. To z kolei godzi w interesy Chin, dla których jednym z najpoważniejszych zagrożeń jest wzrost przewagi strategicznej Stanów Zjednoczonych i jej sojuszników w Azji Wschodniej. W 2007 r. Chiny wyraziły swoje zaniepokojenie uczestnictwem Japonii w sponsorowanym przez USA programie obrony przeciwrakietowej i rozmieszczeniem w tym kraju rakiet ziemia-powietrze Patriot PAC-3. Działania te zostały skrytykowane przez władze Chin, które postrzegały je jako próbę osłabienia ich pozycji w konflikcie z Tajwanem. Kiedy Korea Północna zapowiedziała wystrzelenie rakiety „wynoszącej satelitę” nad południowo-zachodnimi wyspami Japonii w kwietniu 2012 r., Japońskie Siły Samoobrony (Japan Self-Defense Forces — JSDF) rozmieściły na wodach otaczających wyspy niszczyciela klasy Aegis, a na samych wyspach Okinawa, Miyako i Ishigaki,

<sup>29</sup> HUGH WHITE, *The China Choice: Why America Should Share Power* (Oxford: Oxford University Press, 2013), 78.

<sup>30</sup> SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD, „China's role evaluation: domestic imperatives and foreign expectations”, w: SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD (eds.), *China's International Roles* (London, New York: Routledge, 2016), 254.

rakietowy system antybalistyczny Patriot PAC-3<sup>31</sup>. Krytyka USA za zacieśnianie relacji wojskowych z Japonią pojawiła się w Chinach również przy okazji ogłoszenia przez Waszyngton we wrześniu 2012 r. nowego systemu radarowego na terytorium Japonii, tj. radarów TPY-2<sup>32</sup>. Podobnie dotyczy to także Korei Południowej, w której pojawiają się amerykańskie rakietowe systemy obronne. Ponadto państwa te prowadzą w ostatnich latach coraz bardziej intensywne i zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia wojskowe w regionie, dla utrzymania gotowości do obrony przed Koreą Północną.

Japonia i Korea Południowa muszą także na nowo zdefiniować swoje doktryny obronności i opracować strategiczną odpowiedź na zmianę układu sił w regionie, wynikającą z dynamicznego wzrostu potęgi militarnej ChRL<sup>33</sup>. Rozwój chińskiego potencjału nuklearnego i rakietowego doprowadził do wzrostu obaw Tokio i Seulu, że amerykański parasol atomowy staje się coraz bardziej „dziurawy”. Na szczęście dla tych państw nic nie zapowiada, że Stany Zjednoczone mogłyby wycofać gwarancje bezpieczeństwa wobec swoich sojuszników z rejonu Azji i Pacyfiku. Należy mieć jednak na uwadze, że obawiająca się wojny z Chinami amerykańska opinia publiczna jest coraz mniej chętna do interweniowania w regionie<sup>34</sup>.

Ograniczony potencjał nuklearny Chin stanowi siły odwetowe, które wydają się wystarczające do spełnienia minimum wymogu zdolności odstraszenia wobec atomowych supermocarstw. Według chińskich analityków zasoby te wystarczyłyby do zbombardowania strategicznych punktów przeciwnika. Pełniąc funkcję „przeciwnuklearnego odstraszenia” chiński potencjał jądrowy ma uniemożliwić adwersarzowi stosowania „nuklearnego szantażu”. Jednocześnie potencjał jądrowy Chin ma odstraszać inne mocarstwa atomowe przed rozpoczęciem przeciwko nim wojny konwencjonalnej. Ma to wynikać z ryzyka eskalacji wojny do nuklearnej i zastosowania przez Chiny broni atomowej w celach obronnych. Z drugiej jednak strony chińskie siły nuklearne są relatywnie małe i słabo rozwinięte. Ich adwersarz w potencjalnej rywalizacji o pozycję hegemoniczną, tj. Stany Zjednoczone, obecnie dysponują nieporównywalnie większym arsenałem nuklearnym, który jest znacznie bardziej nowoczesny. Jednocześnie posiadają one zaawansowaną „stra-

<sup>31</sup> H. AKUTSU, „The changing security dynamics in Northeast Asia”, 270.

<sup>32</sup> S. MASLOW, „China and Japan: partner, rival, and enemy?”, 193.

<sup>33</sup> H. Akutsu, „The changing security dynamics in Northeast Asia”, 265.

<sup>34</sup> MICHAEL AUSLIN, „The US–Japan alliance and cloud cooperation: a new approach to maintaining stability in the Asia-Pacific”, w: LI MINGJIANG and KALYAN M. KEMBURI (eds.), *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific* (London, New York: Routledge, 2015), 212–213.

tegiczną triadę” służącą do przenoszenia głowic jądrowych. Na korzyść Stanów Zjednoczonych przemawia również dużo większy potencjał konwencjonalnych sił zbrojnych, w tym rozwinięty arsenał rakiet precyzyjnego rażenia, uzbrojonych w ładunki konwencjonalne. Ich posiadanie jest o tyle ważne, że w społeczeństwie amerykańskim jest duże przyzwolenie na stosowanie tego rodzaju broni, zważywszy na ograniczoną liczbę ofiar, które za sobą pociąga. W Pekinie obawę budzi możliwość umieszczania przez armię amerykańską mniejszych głowic nuklearnych na raketach precyzyjnego rażenia. Może to sugerować branie pod uwagę przez Waszyngton możliwości przeprowadzenia uderzenia uprzedzającego z ich wykorzystaniem. Chiński potencjał nuklearny obecnie byłby relatywnie mało odporny na uderzenie uprzedzające ze strony USA. W praktyce doprowadziłoby ono do przynajmniej częściowej neutralizacji potencjału jądrowego ChRL<sup>35</sup>.

Obecnie Chiny w coraz mniejszym stopniu dostrzegają zagrożenie ze strony potencjału nuklearnego drugiego supermocarstwa atomowego, czyli Rosji. Jest to znaczna zmiana w stosunku do okresu zimnej wojny, a nawet pierwszej dekady po jej zakończeniu, kiedy powoli budowane było zaufanie i zbliżenie między państwami. 19 maja 1991 r. we wspólnym oświadczeniu Chiny i Rosja zadeklarowały niestosowanie siły lub nawet groźby użycia siły we wzajemnych stosunkach. W ramach prac Szanghajskiej Piątki (Shanghai Five) 26 kwietnia 1996 r. Chiny, Rosja, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan podpisały „Umowę o umocnieniu środków zaufania w kwestiach wojskowych na obszarze pogranicza”. W jej ramach zdecydowały o wyrzeczeniu się użycia siły zbrojnej we wzajemnych stosunkach, a w przypadku Chin i Rosji także niestosowaniu broni atomowej. Mimo to jeszcze w lipcu 1997 r. część chińskich rakiet uzbrojonych w nuklearne ładunki strategiczne miała być skierowana w stronę terytorium Rosji<sup>36</sup>. Obecnie Chiny, podobnie jak Rosja, za głównych rywali postrzegają Stany Zjednoczone i ich sojuszników.

#### 4. CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA WOBEC MIĘDZYNARODOWEGO REŻIMU NIEROZPRZESTRZENIANIA BRONI NUKLEARNEJ

Bates Gill określił chińską politykę od lat 50. do lat 80. XX wieku w kwestii nieprolifracji broni masowego rażenia i kontroli zbrojeń jako „ambi-

<sup>35</sup> R.S. ROSS, *Chinese Security Policy*, 161.

<sup>36</sup> ALICA KIZEKOVA, „Chinese regionalism: balancing and constraint in the Shanghai Cooperation Organization”, w: JONATHAN H. PING, BRETT MCCORMICK (eds.), *China's Strategic Priorities* (London, New York: Routledge, 2016), 131.

walentną”, „sceptyczną” i „aktywnie naruszającą normy”<sup>37</sup>. Od końca lat 90. XX wieku ChRL zaangażowała się w umacnianie reżimu nieproliferaacji broni masowego rażenia. Mimo to nawet w XXI wieku ich postawa wobec konkretnych programów atomowych nadal jest ambiwalentna. Konsekwencja Chin w tej materii dotyczy w zasadzie tylko jednej kwestii, mianowicie, że zawsze opowiadają się one za rozwiązaniami dyplomatycznymi.

ChRL była wydatnie zaangażowana we wspieranie rozwoju militarnego Pakistanu. Chiny chciały w ten sposób wzmocnić Pakistan, aby ten mógł stanowić skuteczną zaporę dla rozwoju wpływów Indii, które dla Chin są głównym oponentem w Azji Południowej. Pakistańskie siły zbrojne nabywały z ChRL konwencjonalny sprzęt wojskowy i technologie militarne oraz uczestniczyły we wspólnych programach produkcyjnych, co kontynuowane jest do dzisiaj. W latach 1975–1998 Chiny wspierały także pakistański program nuklearny i raketowy<sup>38</sup>. Na przykład w 1986 r. Chiny miały dostarczyć Pakistanowi projekty nuklearnych głowic bojowych<sup>39</sup>. W latach 1994–1995 Chiny przekazały Pakistanowi 5 tys. pierścieni wykorzystywanych w procesie wzbogacania uranu. W tym okresie sojusznicze wobec Pakistanu Stany Zjednoczone próbowały zahamować rozwój pakistańskiego programu nuklearnego. Pomoc nuklearna ChRL dla Pakistanu zakończyła się pod koniec lat 90. XX wieku. Indie obarczały jednak Chiny odpowiedzialnością za sprowokowanie ich do przeprowadzenia testów nuklearnych w 1998 r. Współobwiniwały je również, że pakistańscy żołnierze przrenikali na tereny Kaszmiru kontrolowane przez Indie, przyspieszając wybuch tzw. wojny kargilskiej między Indiami i Pakistanem w 1999 r.<sup>40</sup> Oficjalnie Chiny potępiły testy atomowe zarówno Indii, jak i Pakistanu, przeprowadzone w 1998 r. Jednocześnie zdecydowały się znacząco ograniczyć współpracę w zakresie broni jądrowej z Pakistanem<sup>41</sup>. ChRL jest czujna wobec starań USA o zakończenie przedłużającej się izolacji nuklearnej Indii i włączenia ich do globalnego porządku nuklearnego. Zapo-

<sup>37</sup> BATES GILL, *Rising Star: China's New Security Diplomacy* (Washington DC: Brookings Institution, 2007), 74.

<sup>38</sup> C.C. RANGANATHAN, „The China Threat: A View from India”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 293.

<sup>39</sup> TIMOTHY D. HOYT, „US–China cooperation: the role of Pakistan after the death of Osama bin Laden”, w: JONATHAN H. PING, BRETT MCCORMICK (eds.), *China's Strategic Priorities* (London, New York: Routledge, 2016), 116, 119.

<sup>40</sup> MAHMUD ALI, „Peripheral South Asian response to the growth of Chinese power: a study in dichotomous continuity”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China's Power and Asian Security* (London, New York: Routledge, 2015), 114–115.

<sup>41</sup> M. LANTEIGNE, *Chinese Foreign Policy*, 107.

wiedziana w lipcu 2005 r. amerykańsko-indyjska inicjatywa współpracy nuklearnej wywołała napięcia w stosunkach USA–ChRL. Każde poparcie Stanów Zjednoczonych dla programu nuklearnego Indii może prowadzić do wsparcia przez Chiny programu nuklearnego Pakistanu<sup>42</sup>.

Niejednoznaczne było podejście ChRL do programu atomowego Iranu. W latach 80. i 90. XX wieku Stany Zjednoczone wielokrotnie oskarżały Chiny o jego wspieranie, a zarzuty te zazwyczaj były uzasadnione. W 1997 r. Pekin złożył przyrzeczenie zakończenia współpracy z Iranem w obszarze broni atomowej. W zamian Waszyngton obiecał umożliwienie amerykańskim przedsiębiorstwom sprzedaż do Chin technologii i sprzętu potrzebnych do pozyskiwania energii jądrowej<sup>43</sup>. Stany Zjednoczone były podejrzliwe w kwestii oficjalnego nieangażowania Chin w realizację przez Iran programu nuklearnego<sup>44</sup>. W 2000 r. spotęgowały się napięcia między Waszyngtonem i Teheranem wokół irańskiego programu nuklearnego. Od tego czasu Stany Zjednoczone stale zwracały się do Chin o poparcie sankcji przeciwko Iranowi. Początkowo Chiny przyjmowały stanowisko Teheranu, że jego celem nie jest wejście w posiadanie broni atomowej, i odrzucały możliwość poparcia sankcji. Pekin uważał, że takie działania mogły utrudnić rozwiązanie problemu. Ponadto nie chciał zakłócić własnych relacji gospodarczych z Iranem<sup>45</sup>. Stanowisko Chin skomplikowało się w 2002 r., kiedy potwierdziły się informacje o istnieniu w Iranie dwóch ukrywanych obiektów nuklearnych<sup>46</sup>. W kolejnych latach ChRL poparła szereg rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, nakładających na Iran sankcje handlowe i finansowe, które miały zahamować program nuklearny Persów<sup>47</sup>. Chiny zgodziły się na

<sup>42</sup> C. RAJA MOHAN, „The strategic triangle: India’s opportunities and challenges”, w: LI MINGJIANG, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific* (London, New York: Routledge, 2015), 220, 224.

<sup>43</sup> JAMES MANN, *About Face: A History of America’s Curious Relationship with China, from Nixon to Clinton* (New York: Vintage Books, 2000), 353–358.

<sup>44</sup> DAOJIONG ZHA, „Debating Energy Security in China: Ideas and policy options”, w: FENGSHI WU, HONGZHOU ZHANG (eds.), *China’s Global Quest for Resources. Energy, Food and Water* (London, New York: Routledge, 2017), 49.

<sup>45</sup> YUFAN HAO, DAVID ZWEIG, „Introduction: Sino–US energy competition in resource rich states”, w: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.), *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony* (London, New York: Routledge, 2016), 4.

<sup>46</sup> JOHN W. GARVER, „The US factor in Sino–Iranian energy relations”, w: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.), *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony* (London, New York: Routledge, 2016), 208.

<sup>47</sup> YITZHAK SHICHOR, „Maximising output while minimising input: change and continuity in China’s Middle East policy”, w: HOO TIANG BOON (ed.), *Chinese Foreign Policy Under Xi* (London, New York: Routledge, 2017), 118.

sankcję wobec Iranu, ponieważ w zamian za skuteczne zakończenie programu atomowego tego państwa miały obiecane od Arabii Saudyjskiej i kilku innych państw regionu dostęp do zapasów ropy naftowej w takiej ilości, jakiej będą potrzebowały. Z tego względu mogły sobie pozwolić na ograniczenie importu tego surowca z Iranu<sup>48</sup>. Zaangażowanie Chin w wypracowane w ostatnich latach porozumienie o zahamowaniu programu nuklearnego z Iranem było jednak marginalne. Chiny zdecydowały się prowadzić w tej sprawie politykę „z tylnego siedzenia”, skupiając się na zachęcaniu stron do prowadzenia negocjacji<sup>49</sup>. Ostatecznie porozumienie zostało osiągnięte w lipcu 2015 r. Na jego podstawie na początku 2016 r. zniesiono większość sankcji wobec Iranu. Był to swego rodzaju sukces Pekinu, ponieważ osiągnął on swój cel, tj. nie doszło do rozwiązań militarnych, i to to bez znaczącego angażowania się w sprawę<sup>50</sup>.

Chiny angażują się również w rozwiązywanie cyklicznie pojawiających się kryzysów wokół programu atomowego Korei Północnej. Od 2003 r. ChRL była państwem gospodarzem sześciostronnego formatu rozmów (*Six-party talks* — SPT) między Koreą Północną, Koreą Południową, Chinami, Stanami Zjednoczonymi, Japonią i Rosją. Należy jednak zauważyć, że Pekin zachował daleko idącą wstrzeźliwość w obliczu przeprowadzenia przez Koreę Północną dwóch pierwszych prób atomowych, tj. w latach 2006 i 2009. Dopiero próba atomowa z 2013 r. zmobilizowała Chiny do bardziej otwartej krytyki postępowania sąsiada i podjęcia działań na rzecz zahamowania jego programu nuklearnego. Pekin zgodził się na nałożenie na Chiny sankcji gospodarczych w ramach ONZ, mimo że sam nie wziął w nich udziału. Nałożył jednak na Koreę Północną indywidualne sankcje w obszarze transakcji finansowych i inspekcji towarów na granicy<sup>51</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce po próbach jądrowych z 2016 i 2017 r. oraz testach rakiet dalekiego zasięgu z 2017 r. Stany Zjednoczone już w 2002 r. zakwalifikowały Koreę Północną do grupy państw tzw. osi zła (*Axis of evil*), zagrażającej międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. W odróżnieniu

<sup>48</sup> YITZHAK SHICHOR, „Sweet and sour: Sino–Saudi crude collaboration and US-crippled hegemony”, w: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.), *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony* (London, New York: Routledge, 2016), 83.

<sup>49</sup> Partnerami Iranu w negocjacjach były Stany Zjednoczone, Rosja, Francja, Wielka Brytania i Niemcy.

<sup>50</sup> Y. SHICHOR, „Maximising output while minimising input”, 110, 125.

<sup>51</sup> CHOO JAEWOO, „China’s challenges in accommodating both Koreas”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China’s Power and Asian Security* (London, New York: Routledge, 2015), 238–239.

od Iraku w Korei nie doszło jednak do amerykańskiej interwencji zbrojnej, mimo że ta, inaczej niż Irak, weszła w posiadanie głowic jądrowych i rakiet dalekiego zasięgu. Chociaż Korea Północna potencjalnie zagraża bezpieczeństwu nie tylko sojuszników USA, ale samemu terytorium Stanów Zjednoczonych, to nie zdecydowały się one przeprowadzić w tym kraju uderzenia uprzedzającego. Wynika to z faktu posiadania przez Koreę Północną mocarstwowego protektora w postaci ChRL. Niemniej jednak Chiny coraz bardziej zirytowane są postępowaniem swojego protegowanego, ponieważ jego konsekwencje godzą w interesy bezpieczeństwa Państwa Środka.

W 1992 r. ChRL formalnie stała się sygnatariuszem NPT. W latach 90. XX wieku Chiny stawały się coraz bardziej zdecydowanym rzecznikiem i obrońcą NPT. Wynikało to przede wszystkim z obaw przed negatywnymi konsekwencjami wspomnianej wcześniej rywalizacji między Indiami i Pakistanem, które rozwijały programy atomowe. Mimo to do końca lat 90. XX wieku Pekin był stale krytykowany, głównie przez Stany Zjednoczone, za domniemane łamanie zasad NPT<sup>52</sup>. W 1996 r. Chiny podpisały Traktat o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową (*Comprehensive Nuclear-Test-Ban Treaty* — CTBT). Pod koniec lat 90. XX wieku ChRL zawarła także szereg porozumień dwustronnych z USA w zakresie zahamowania eksportu rakiet balistycznych do Pakistanu i Indii. Było to o tyle istotne, że rakiety te mogły być wykorzystywane do przenoszenia ładunków nuklearnych. W 2004 r. Pekin przystąpił do Grupy dostawców jądrowych (Nuclear Suppliers Group), której celem jest zapobieganie proliferacji broni atomowej przez kontrolę eksportu technologii, sprzętu i materiałów, które mogłyby być wykorzystane do produkcji tej broni. Tego samego roku Chiny poparły rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1540 o środkach zapobiegania proliferacji broni jądrowej. W 2009 r. zagłosowały z kolei za rezolucją RB ONZ nr 1887 na temat większego zaangażowania państw w rozbrojenie i przeciwdziałanie proliferacji broni atomowej. ChRL zaakceptowała także procedurę weryfikacyjną Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency — MAEA/IAEA) włącznie z inspekcjami na miejscu<sup>53</sup>. Bierze ona także udział w rozmowach na temat zawieszenia produkcji mate-

<sup>52</sup> YITZHAK SHICHOR, „Much Ado about Nothing: Middle Eastern Perceptions of the ‘China Threat’”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 314.

<sup>53</sup> ROSEMARY FOOT, „Strategy, politics, and world order perspectives: comparing the EU and US approaches to China’s resurgence”, w: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIJØ, ZHANG TUOSHENG (eds.), *US–China–EU Relations. Managing the new world order* (London, New York: Routledge, 2010), 226.

riałów rozszczepialnych w ramach negocjowanego Traktatu o Zakazie Produkcji Materiałów Rozszczepialnych (*Fissile Material Cutoff Treaty*)<sup>54</sup>. Warto jednak zauważyć, że Chiny niezmiennie pozostają poza Reżimem Kontroli Technologii Raketowych (Missile Technology Control Regime — MTCR), którego celem jest zapobieganie rozprzestrzenianiu systemów raketowych zdolnych do przenoszenia ładunków o wadze przekraczającej 500 kg na odległość ponad 300 km. Dotyczy to więc raket balistycznych które byłyby zdolne przenosić na większe odległości głowice jądrowe.

W 1996 r. Chiny złożyły w ONZ propozycję drastycznej redukcji światowych arsenałów nuklearnych. Jednocześnie zaproponowały nowe rozwiązania, które miały dotyczyć państw posiadających broń atomową. Wśród nich znalazła się polityka zobowiązania do „niestosowania jako pierwszy” (*no first use*) tej broni przez wszystkich jej posiadaczy. Ponadto bezwarunkowe zobowiązanie do nie stosowania broni atomowej i grożenia jej użyciem państwom, które jej nie posiadają. Chiny opowiedziały się także za nierozmieszczaniem broni jądrowej poza terytorium państw, które są jej posiadaczem, oraz rozpoczęciem negocjacji na temat całkowitego zniszczenia arsenałów nuklearnych<sup>55</sup>. Warto nadmienić, że Chiny są pierwszym państwem spośród legalnych mocarstw atomowych, które złożyły przyrzeczenie przystąpienia do protokołu Traktatu o Strefie Wolnej od Broni Atomowej w Południowo-Wschodniej Azji (*Treaty on Southeast Asia Nuclear Weapon Free Zone*), podpisanego 15 grudnia 1995 r. przez państwa ASEAN<sup>56</sup>.

W okresie zimnej wojny, jak i po jej zakończeniu naturalne było, że współpraca w zakresie strategicznych potencjałów nuklearnych realizowana była przede wszystkim między dwiema najpotężniejszymi potęgami atomowymi, czyli ZSRS/Rosją i Stanami Zjednoczonymi. Podczas spotkania w kwietniu 2006 r. prezydent George W. Bush i prezydent Hu Jintao zdecydowali się zainicjować strategiczny dialog nuklearny między Stanami Zjednoczonymi i Chinami<sup>57</sup>. W ostatniej dekadzie współpraca państw w tym

<sup>54</sup> JAROSŁAW STOJEK, *Chińska polityka nuklearna — sztuka wprowadzania w błąd?*, 14 listopada 2011, dostęp 14.11.2017, <http://www.psz.pl/117-polityka/chinska-polityka-nuklearna-sztuka-wprowadzania-w-blad>.

<sup>55</sup> C.C. RANGANATHAN, „The China Threat: A View from India”, 295.

<sup>56</sup> HONG ZHAO, „China’s Energy Quest in Southwest Asia: ‘Mercantilist Rise’ debated”, w: FENGSHI WU, HONGZHOU ZHANG (eds.), *China’s Global Quest for Resources. Energy, Food and Water* (London, New York: Routledge, 2017), 141; C.C. RANGANATHAN, „The China Threat: A View from India”, 295.

<sup>57</sup> BATES GILL, „Managing tensions and promoting cooperation: US–Europe approaches on security issues with China”, w: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIJØ, ZHANG TUOSHENG (eds.), *US–China–EU Relations. Managing the new world order* (London, New York: Routledge, 2010), 267.

obszarze rozwija się bardzo szybko. Znamienne jest, że w jej ramach systematycznie wzrasta zdolność wywierania nacisku przez ChRL na USA<sup>58</sup>. Jednocześnie postępuje dialog i zacieśnianie współpracy w kwestii zbrojeń nuklearnych między Chinami i sąsiednią Rosją. Należy również wspomnieć, że od 2003 r. Chiny prowadzą współpracę z Unią Europejską w zakresie nieprolifracji broni masowego rażenia, w tym broni atomowej. We tej współpracy Chiny opowiadają się za rozbrojeniem nuklearnym i wprowadzeniem całkowitego zakazu prowadzenia testów nuklearnych<sup>59</sup>.

#### 5. WSPÓŁCZESNE PROGRAMY ROZWOJU POTENCJAŁU NUKLEARNEGO I RAKIETOWEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Pod koniec XX wieku chińskie władze dysponowały długookresowymi planami modernizacji niewielkich i przestarzałych strategicznych sił nuklearnych. Powodzenie ich realizacji miało zależeć od sukcesu modernizacji gospodarczej, infrastrukturalnej i technologicznej Państwa Środka oraz rozwoju kapitału ludzkiego. Mimo że te plany były ambitne, to ChRL nie miała zamiaru rzucić wyzwania strategicznej supremacji Stanów Zjednoczonych i Rosji w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku<sup>60</sup>. W Strategii Militarnej Chin z 2015 r. siły nuklearne znalazły się wśród czterech kluczowych, obok floty wojennej, kosmosu, cyberprzestrzeni, dziedzin rozwoju chińskich technologii wojskowych dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa<sup>61</sup>.

W 2016 r. Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza (People's Liberation Army — ChALW/PLA) dysponowała ok. 250 głowicami jądrowymi, dokładna jednak ich liczba pozostawała pilnie strzeżoną tajemnicą. Najwyższe szacunki wskazywały, że w rzeczywistości mogło to być nawet 400 głowic<sup>62</sup>. Było to i tak znacznie mniej niż u dwóch najpotężniejszych mocarstw atomowych. W tym czasie Rosja posiadała 8,5 tys., a Stany Zjednoczone 7,7

<sup>58</sup> FENG SHAOLEI, „China–US–Russia Trilateral Relations and the Restructuring of the Global Order”, w: YUFAN HAO (ed.), *Sino-American Relations. Challenges Ahead* (London, New York: Routledge, 2016), 138.

<sup>59</sup> JING MEN, „EU-China security relations”, w: HOO TIANG BOON (ed.), *Chinese Foreign Policy Under Xi* (London, New York: Routledge, 2017), 63–64.

<sup>60</sup> HERBERT YEE, IAN STOREY, „Introduction”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 2.

<sup>61</sup> MINISTRY OF NATIONAL DEFENCE, *China's Military Strategy*.

<sup>62</sup> M. LANTEIGNE, *Chinese Foreign Policy*, 5, 106.

tys. głowic. Po około 2 tys. z nich miało status natychmiastowego zaalarmowania, co oznacza, że mogło być wystrzelone w ciągu zaledwie 15 minut<sup>63</sup>. Ponadto państwa te posiadały w pełni wykształconą „strategiczną triadę”, natomiast większość chińskich głowic znajdowała się na raketach wystrzeliwanych z nieruchomych wyrzutni naziemnych. Niewielki i zapóźniony technologicznie potencjał nuklearny Chin powoduje, że obecnie nie są one odpowiednio przygotowane do wojny nuklearnej z USA czy Rosją<sup>64</sup>.

Jeśli chodzi o systemy przenoszenia głowic jądrowych, to w 2016 r. PLA dysponowała prawdopodobnie między 75 a 100 międzykontynentalnymi pociskami raketowymi (*intercontinental ballistic missile* — ICBM), ok. 130 pociskami raketowymi średniego zasięgu (*medium-range ballistic missile* — MRBM) i ok. 250 pociskami raketowych krótkiego zasięgu (*short-range ballistic missile* — SRBM) zdolnymi do przenoszenia głowic nuklearnych<sup>65</sup>. Obecnie Chiny realizują program budowy „strategicznego triady”, czyli trzech niezależnych systemów przenoszenia głowic jądrowych. Są to naziemne rakiety balistyczne, rakiety wystrzeliwane z nuklearnych łodzi podwodnych oraz głowice przenoszone przez bombowce strategiczne. Realizacja tego programu ma zwiększyć poziom odstraszania i możliwość przetrwania arsenału nuklearnego w przypadku wrogiego ataku.

W kontekście odstraszania nuklearnego szczególnie istotne są pociski raketowe ICBM. ChRL posiada między innymi znajdujące się w naziemnych i podziemnych silosach rakiety DF (Dong Feng/Wschodni Wiatr)-5A i DF-5B oraz, o mniejszym zasięgu, DF-4. Dla Chin bardzo ważnym osiągnięciem na rzecz zwiększenia zdolności odstraszania było opracowanie międzykontynentalnych pocisków balistycznych nowej generacji — DF-31 i DF-31A. Są one mobilne i wykorzystują napęd na paliwo stałe, co pozwala ograniczyć czas ich wystrzelenia i tym samym ogranicza podatność na atak uprzedzający. Rakiety te mają możliwość przenoszenia ładunków nuklearnych o mocy 1 megatony. DF-31 wchodzi do służby w siłach zbrojnych ChRL od 2006 r., a DF31A od 2007 r. Różnica między nimi polega głównie na zasięgu i o ile pierwsze z nich mają zasięg do 8 tys. km, to drugie do 11,2 tys. km. Od 2017 r. do służby wchodzi też pierwsze rakiety DF-31B o zasięgu do 13 tys. km i możliwości przeniesienia od 3 do 5 mniejszych ładunków nuklearnych (po 150 kiloton). Jednocześnie od tego samego roku na wyposażenie PLA wprowadzane są pierwsze interkontynentalne rakiety

<sup>63</sup> M. TAI, *US-China Relations in the Twenty-First Century*, 143.

<sup>64</sup> R.S. ROSS, *Chinese Security Policy*, 163.

<sup>65</sup> *Annual Report to Congress*, 60.

DF-41. Mają one wszystkie zalety poprzedniczek, mogą jednak przenieść aż do dwunastu głowic atomowych na odległość do 15 tys. km. Techniczne możliwości wyposażenia rakiet w kilka głowic jądrowych daje system *Multiple Independently Targetable Reentry Vehicle* (MIRV). Dzięki niemu po zakończeniu fazy startowej każda z głowic może być niezależnie umieszczona na kursie balistycznym prowadzącym do innych celów<sup>66</sup>.

Chiny rozwijają także technologie pocisków raketowych średniego zasięgu, które przeznaczone są do obrony i odstraszenia regionalnego. Kolejne typy DF-21 zasilane są na paliwo stałe, mają coraz większy zasięg i precyzję rażenia oraz mogą przenosić nie tylko ładunki konwencjonalne, ale także nuklearne. Ujawnione w 2006 r. rakiety DF-21C z naprowadzaniem i systemem kontroli wzorowanym na amerykańskich raketach Pershing II są w stanie przenieść głowicę jądrową o wadze 2 ton na odległość 1750 km z promieniem błędu maksymalnie 50 metrów. Dodatkową zaletą tych rakiet jest mobilność, ponieważ osadzone są na pojazdach kołowych. Kolejny model rakiety, znajdujący się w zaawansowanej fazie rozwoju, tj. DF-21D, jest naziemną raketą balistyczną przystosowaną do niszczenia okrętów (*anti-ship ballistic missile* — ASBM). Może ona trafić poruszające się obiekty z odległości 1650 km. Mimo że uzbrojona jest w ładunek konwencjonalny, to jest niezwykle niebezpieczna, ponieważ może niszczyć także duże okręty, w tym lotniskowce. Na wzór amerykańskich rakiet Block-IV Tomahawk produkowane są z kolei wystrzeliwane z bombowców, łodzi podwodnych i niszczycieli rakiety CJ (Cháng Jiàn/Długi miecz)-10. Owe rakiety precyzyjnego naprowadzania przeciwko poruszającym się celom morskim i naziemnym (*land-attack cruise missiles* — LACM) mogą przenieść 500-kilogramową głowicę konwencjonalną lub jądrową na odległość 1500 km. Wystrzeliwana z bombowca Xian H-6 wersja CJ-20, która ma specjalizować się w przenoszeniu ładunków nuklearnych, znajduje się obecnie w fazie rozwoju<sup>67</sup>. Chiny pracują także nad projektem bombowca strategicznego dalekiego zasięgu w systemie *stealth*. PLA dysponuje również relatywnie sporym arsenałem rakiet krótkiego zasięgu. O ile DF-11 służą do przenoszenia ładunków konwencjonalnych, o tyle DF-15 mogą przenosić także głowice jądrowe o masie 500 kg na odległość 600 km. Broń atomową może również przenosić nowy typ tej rakiety, tj. DF-16, której zasięg jest zwiększony do

<sup>66</sup> J. STOJEK, *Chińska polityka nuklearna*.

<sup>67</sup> JING DONG YUAN, „The coming US–China military showdown in Asia: why it could happen, and how it can be prevented”, w: LI MINGJIANG, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific* (London, New York: Routledge, 2015), 169.

1 tys. km, a ponadto jest ona trudniejsza do wykrycia przez systemy przeciwrakietowe.

W ostatnich latach ogromny rozwój i modernizację przeszła Marynarka Wojenna PLA. Stopniowo staje się ona dominującą siłą morską w regionie, zdolną do kontroli i ochrony terytorium morskiego przeciwko mniejszym rywalom oraz odstraszenia mocarstwowych nieprzyjaciół. Poza dwoma tradycyjnymi lotniskowcami, zbudowanymi na podstawie projektów sowieckich, Chiny rozwijają program budowy jednego lub nawet dwóch większych lotniskowców o napędzie jądrowym, również bazując na sowieckich rozwiązaniach technicznych<sup>68</sup>. Chiny rozbudowują także potencjał w obszarze łodzi podwodnych o napędzie atomowym. W 2005 r. posiadały 8 tego typu jednostek, w 2014 r. — 9, a w 2020 r. ma ich być 11<sup>69</sup>. Z posiadanych w 2014 r. 9 nuklearnych łodzi podwodnych 5 to łodzie bojowe o napędzie nuklearnym (*nuclear attack submarines*), a 4 łodzie o napędzie nuklearnym z raketami balistycznymi (*nuclear ballistic missile submarines*). Ten drugi typ jest zdolny do przenoszenia od 3 do 4 interkontynentalnych rakiet z głowicami atomowymi, dlatego odgrywają one kluczową rolę w chińskim odstraszeniu nuklearnym<sup>70</sup>. Jest to element programu zwiększenia mobilności chińskiego arsenału jądrowego. O ile na łodziach podwodnych Typu-92 montowane były międzykontynentalne rakiety balistyczne wystrzeliwane z łodzi podwodnych (*intercontinental-range submarine-launched ballistic missile* — SLBM) JL-1 (Julang/Ogromna fala), o tyle na łodziach Typu-94 są już chińskie rakiety drugiej generacji JL-2 o około trzykrotnie większym zasięgu, tj. 7400–8000 km<sup>71</sup>. Na łodziach Typu-96, które mają wejść do produkcji w 2020 r., pojawić się mają rakiety JL-3, na których prawdopodobnie będzie możliwość umieszczenia kilku głowic nuklearnych<sup>72</sup>. Rakiety JL-2 i JL-3 mają stanowić podstawę zdolności chińskiej armii w zakresie atomowego uderzenia odwetowego. Znaczny skok technologiczny widać również między uzbrojonymi w rakiety i torpedy różnego typu łodziami bojowymi o napędzie nuklearnym Typu-91 i zastępującymi je łodziami Typu-93 i Typu-95.

<sup>68</sup> MINGJIANG LI, KALYAN KEMBURI, ZHANG HONGZHOU, „Growth of China’s power: capabilities, perceptions, and practice”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China’s Power and Asian Security* (London, New York: Routledge, 2015), 13.

<sup>69</sup> *The PLA Navy. New Capabilities and Missions for the 21<sup>st</sup> Century* (Washington DC: United States Office of Naval Intelligence, 2015), 15, dostęp 10.11.2017, <https://fas.org/nuke/guide/china/plan-2015.pdf>.

<sup>70</sup> *Ibidem*, 9.

<sup>71</sup> *Ibidem*, 16.

<sup>72</sup> *Annual Report to Congress*, 24.

Montowane są na nich między innymi dedykowane dla łodzi podwodnych wersje rakiet CJ-10. Na wyspie Hainan na Morzu Południowochińskim powstaje nowa baza dla napędzanych atomowo okrętów podwodnych<sup>73</sup>. Posiadanie tego rodzaju jednostek pływających jest o tyle istotne, że pozwoli Chińczykom przemieszczać głowice jądrowe na ogromne odległości, nawet 15 tys. km, nie licząc zasięgu samych rakiet. Oznacza to, że mogą one dotrzeć praktycznie do każdego miejsca na ziemi. Potencjał Chin w tym obszarze ulega szybkiemu rozwojowi, do zlokalizowanych w regionie sił USA jeszcze jednak dużo im brakuje. W 2015 r. Amerykanie posiadali 11 lotniskowców, z których 6 stacjonowało na Pacyfiku, i 53 ofensywne łodzie podwodne o napędzie jądrowym, z których 31 rozmieszczonych było na tym akwenie<sup>74</sup>. Rozwój floty wojennej, w tym atomowych łodzi podwodnych, ma obecnie wzmocnić pozycję Chin na Morzu Wschodniocińskim i Morzu Południowochińskim oraz w niezwykle ważnych pod względem strategicznym, stanowiących kluczowe węzły komunikacyjne w regionie — Cieśninie Malakka i Cieśninie Singapurskiej<sup>75</sup>.

Współczesna modernizacji chińskich sił strategicznych polega przede wszystkim na zyskaniu realnej zdolności przetrwania pierwszego uderzenia i przeprowadzenia drugiego uderzenia. Rozwój w tym zakresie jednocześnie prowadzi do zwiększania zdolności odstraszania. Z tego względu Chiny rozbudowują tzw. podziemny mur chiński. Stanowi on sieć jaskiń i tuneli, z przynajmniej sześcioma kompleksowymi bazami wojskowymi, która może mieć długość ponad 5 tys. km. W zamierzeniu ma ona pozwolić na ochronę części arsenału nuklearnego przed atakiem jądrowym i przeprowadzenie kontruderzenia z ukrytych w niej wyrzutni. Kontruderzenie miałyby być wsparte przez atomowe łodzie podwodne, które przetrwałyby atak.

W kontekście ewentualnej przyszłej militaryzacji kosmosu i możliwości umieszczenia w nim systemów przenoszenia głowic nuklearnych warto zwrócić uwagę na chiński program kosmiczny. W latach 70. XX wieku ChRL bezskutecznie realizowała załogowy program kosmiczny, wzorowany na programach sowieckim i amerykańskim. W 1992 r. Pekin ponownie otworzył

<sup>73</sup> RICHARD A. BITZINGER, „China’s military buildup: regional repercussions”, w: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.), *China’s Power and Asian Security* (London, New York: Routledge, 2015), 45.

<sup>74</sup> *Ibidem*, 54.

<sup>75</sup> LI JIANWEI, „China, the US and maritime security in East Asia: a Chinese perspective”, w: Li Mingjiang, Kalyan M. Kemburi (eds.), *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific* (London, New York: Routledge, 2015), 95.

program kosmiczny pod nazwą „Projekt 921”. W październiku 2003 r. pierwszy chiński astronauta, Yang Liwei, został wysłany w przestrzeń kosmiczną. W 2007 r. Chiny zaniepokoiły społeczność międzynarodową, gdy przeprowadziły pierwszy test z bronią przeciwsatelitarną, zestrzeliwując własnego satelitę meteorologicznego, który wyszedł z użytku<sup>76</sup>. Mimo że obecnie Chiny sprzeciwiają się militaryzacji kosmosu, to traktują przestrzeń kosmiczną jako jeden z głównych kierunków rozwoju technologicznego. W kontekście programów jądrowych i raketowych pracują nad kosmicznym systemem wczesnego ostrzegania.

Dla Pekinu bardzo poważnym problemem jest realizacja przez Waszyngton programu tarczy antyrakietowej. Powodzenie tego projektu naruszy i tak niepełną równowagę strategiczną w trójkącie USA–Rosja–Chiny. W kontekście ograniczonego potencjału nuklearnego Chin oznaczałoby to zneutralizowanie zdolności państwa w zakresie odstraszania nuklearnego. Inaczej jest w przypadku potężnego arsenału jądrowego Rosji, który mógłby „zalać” każdy obecnie możliwy do wyobrażenia system przeciwrakietowy<sup>77</sup>. Pekin skrytykował wystąpienie przez USA w 2002 r. z podpisanego 26 maja 1972 r. przez USA i ZSRS Traktatu o antybalistycznych pociskach raketowych (*Anti-Ballistic Missile Treaty* — ABM) i przyspieszenie prac nad wdrażaniem systemu. Realizacja przez Amerykanów programu antybalistycznego pospiesza Chiny we wdrażaniu własnych programów nuklearnych i raketowych. Ponadto zmusza je do prowadzenia badań rozwojowych nad własnym systemem tego rodzaju. W 2010 r. przeprowadziły one pierwszą udaną próbę z rakiętą przechwytyjącą pociski balistyczne na średnim etapie lotu.

31 grudnia 2015 r. prezydent Chin Xi Jinping (03.2013-...) przedstawił program tzw. terenowego odstraszania i operacji bojowych. W swoim wystąpieniu szczególnie nawoływał on do rozwoju w ramach Wojsk Rakietowych wiarygodnego, niezawodnego systemu odstraszania i zdolności przeciwrakietowych, wzmocnienia sił uderzeniowych średniego i dalekiego zasięgu oraz rozwoju zdolności na rzecz utrzymania strategicznej równowagi<sup>78</sup>. Po wizycie we wrześniu 2016 r. w dowództwie Wojsk Rakietowych PLA (PLA Rocket Forces — PLARF) prezydent Xi Jinping informował o długoterminowych planach modernizacji i rozwoju zdolności strategicznego odstraszania. Ma to polegać między innymi na rozwoju i testowaniu

<sup>76</sup> M. LANTEIGNE, *Chinese Foreign Policy*, 5.

<sup>77</sup> G. ROBERTS, *US Foreign Policy and China*, 141.

<sup>78</sup> KA PO NG, „The Xi Jinping imprint on the Chinese military”, w: HOO TIANG BOON (ed.), *Chinese Foreign Policy Under Xi* (London, New York: Routledge, 2017), 42–43.

nowych wariantów rakiet, tworzeniu nowych jednostek raketowych, modernizacji lub wycofywaniu starszych systemów raketowych oraz rozwoju systemu obrony przeciwraketowej<sup>79</sup>.

## 6. PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY NA PRZYSZŁOŚĆ

Od powstania Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 r. do dzisiaj liczni zachodni obserwatorzy wskazują, że Chiny są potencjalnym zagrożeniem dla światowego bezpieczeństwa i pokoju. Strach przed Chinami znacząco wzrósł, gdy państwo to weszło w posiadanie broni atomowej<sup>80</sup>. Współcześnie w uzasadnieniach zagrożenia ze strony ChRL najczęściej wskazywane są aspiracje Państwa Środka do osiągnięcia pozycji hegemonu. Temu dążeniu Chin ma sprzyjać autorytarno-socjalistyczny system polityczny, gwałtowny rozwój demograficzny, gospodarczy i militarny oraz historyczna rola Chin jako światowej potęgi<sup>81</sup>. Należy mieć jednak na uwadze, że w erze broni jądrowej „rozwijającemu się” mocarstwu trudniej jest zmienić strukturę międzynarodowej relacji sił poprzez zapoczątkowanie wojny. Drogą bardziej racjonalną jest rzucanie wyzwania innym potęgom metodami politycznymi i ekonomicznymi<sup>82</sup>.

Obecnie podstawowe interesy bezpieczeństwa narodowego Chin są znacznie szersze niż w okresie zimnej wojny. Obejmują nie tylko suwerenność i integralność terytorialną, ale także stabilność polityczną i społeczną, zapewniającą niezakłócony rozwój gospodarczy<sup>83</sup>. W strategiach bezpieczeństwa chińskie władze na pierwszym planie stawiają pokój, stabilność i rozwój. To oficjalne stanowisko nie przekonuje jednak wszystkich obserwatorów. Z tego względu różne są spojrzenia polityków i badaczy, zarówno zachodnich, jak i tych z Azji, na rzeczywiste intencje Pekinu. Jedni uważają, że Chiny nigdy nie użyją siły militarnej wobec sąsiadów, a tym bardziej broni atomowej oraz że nie próbują one osiągnąć statusu hegemonu w rejonie Azji i Pacyfiku. Inni są wobec ChRL bardziej sceptyczni. Dopuszczają

<sup>79</sup> *Annual Report to Congress*, 31.

<sup>80</sup> JOACHIM GLAUBITZ, „The China Threat — A European Perspective”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 116.

<sup>81</sup> H. YEE, I. STOREY, „Introduction”, 2.

<sup>82</sup> KENNETH N. WALTZ, „The Emerging Structure of International Politics”, *International Security* 1993, no. 2: 76 — za: H. YEE, I. STOREY, „Introduction”, 9.

<sup>83</sup> J.D. YUAN, „The rise of China and the emerging order in Asia”, 28.

ewentualność siłowego przejęcia Tajwanu, coraz bardziej konfrontacyjną postawę wobec Stanów Zjednoczonych, przejmowanie kontroli nad głównymi szlakami morskimi dla zabezpieczenia dostaw surowców i okazjonalnych „militarnych lekcji” dla sąsiadów<sup>84</sup>.

Punkt ciężkości dla relacji między Chinami i Stanami Zjednoczonymi stworzyły strategiczne napięcia między tymi państwami wokół sporów Chin z sojusznikami i partnerami USA w regionie oraz problem nuklearyzacji Korei Północnej<sup>85</sup>. Według *think tanku* działającego w ramach Carnegie Endowment drugim z pięciu najbardziej prawdopodobnych scenariuszy dla regionu Azji i Pacyfiku jest zimna wojna, polegająca na pogłębieniu dwubiegunowości i militarizmu w związku z pogarszaniem się strategicznej i gospodarczej rywalizacji między ChRL i USA. Jako czwarty ze scenariuszy podaje on częste wojny gorące w głównych punktach zapalnych<sup>86</sup>. Z kolei według większości chińskich badaczy wybuch wojny między Chinami i Stanami Zjednoczonymi jest mało prawdopodobny ze względu na fakt, że oba państwa są mocarstwami atomowymi<sup>87</sup>. W sytuacji dużego napięcia i pojawiających się incydentów zbrojnych nie można jednak całkowicie wykluczyć możliwości wybuchu konfliktu zbrojnego, który może eskalować i w konsekwencji doprowadzić do sięgnięcia przez jedną ze stron po broń jądrową. W najbliższych latach, a nawet dekadach, scenariusz ten wydaje się być jednak mało prawdopodobny.

Przyszłość polityki bezpieczeństwa Chin w wymiarze międzynarodowym będzie zależała głównie od poziomu ich potęgi militarnej, w tym potencjału nuklearnego. Przez dwie ostatnie dekady chińska armia poczyniła znaczący postępy w zakresie wzmacniania arsenału nuklearnego i raketowego. Sukces ten jest rezultatem programów, które są znacznie bardziej skoncentrowane i zintegrowane niż większość programów na rzecz pozyskiwania systemów uzbrojenia konwencjonalnego. Jest to konsekwencja lat wysiłków ukierunkowanych na badania i rozwój w tych obszarach<sup>88</sup>. W ostatnich latach Chiny

<sup>84</sup> WENRAN JIANG, „The Japanese Assessment of the ‘China Threat’”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 154.

<sup>85</sup> JONATHAN D. POLLACK, „American Perceptions of Chinese Military Power”, w: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.), *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality* (London, New York: Routledge, 2002), 56.

<sup>86</sup> MICHAEL D. SWAINE et. al. *Conflict and Cooperation in the Asia-Pacific Region: A Strategic Net Assessment* (Washington DC: Carnegie Endowment for International Peace, 2015), 174–80, dostęp 15.11.2017, [http://carnegieendowment.org/files/Brief-Net\\_Assessment\\_2.pdf](http://carnegieendowment.org/files/Brief-Net_Assessment_2.pdf).

<sup>87</sup> M. LANTEIGNE, *Chinese Foreign Policy*, 5.

<sup>88</sup> J.D. POLLACK, „American Perceptions of Chinese Military Power”, 47.

nie tylko zmodernizowały swój arsenał nuklearny, ale także w pewnym stopniu go powiększyły. Jeszcze większy postęp osiągnęły w rozbudowie i unowocześnianiu systemów przenoszenia głowic jądrowych. Dzięki temu ChRL zwiększyła zarówno potencjał odstraszania, jak i zdolności bojowe<sup>89</sup>.

Rozwój potencjału nuklearnego Chin powoduje, że w najbliższym czasie będzie on porównywalny z zasobami klasycznych średnich mocarstw nuklearnych, takich jak Wielka Brytania i Francja. Możliwe to będzie dzięki unowocześnianiu samych głowic jądrowych, jak i stopniowym budowaniu „strategicznej triady”. W dłuższej perspektywie Chiny będą dążyć do ewolucji systemu nuklearnego z jednowymiarowego systemu ofensywnego do systemu dwuwymiarowego, uzupełnionego o zdolności defensywne w postaci systemu przeciwrakietowego. Nie jest również wykluczony rozwój trzeciego wymiaru — w obszarze kosmicznej broni nuklearnej. Rozwój ten będzie oznaczać stopniowe odchodzenie od opartej na niewielkich siłach ofensywnych doktryny minimum odstraszania nuklearnego. Jednocześnie może ulegać stopniowej modyfikacji doktryna niestosowania broni atomowej *no first use*. Obecne programy rozwojowe i modernizacyjne potencjału nuklearnego Chin dotyczą zarówno zwiększania zdolności przetrwania ataku, jak i kontruderzenia. Wysiłki badawczo-rozwojowe są skoncentrowane na obszarze technologii materiałów napędowych, mobilności, kierowaniu i celności, stosunku ładunku wybuchowego do wydajności i czasu przygotowania wystrzału<sup>90</sup>.

Pierwsza wojna w Zatoce Perskiej, kampanie lotnicze NATO w Jugosławii w latach 90. XX wieku oraz interwencje zbrojne w Afganistanie i w Iraku w ramach wojny z międzynarodowym terroryzmem wzbudzały niepokój wśród chińskich elit politycznych i wojskowych. W związku z tym w chińskich strategiach pojawia się wiara, że potencjał nuklearny i rakietowy Chin daje im krytyczny margines bezpieczeństwa, którego by brakowało przy posiadaniu samych zasobów konwencjonalnych<sup>91</sup>. Podobnie Rosja upatruje w potencjale nuklearnym zabezpieczenie własnych interesów względem USA. Różnica w stosunku do Chiny jednak polega na tym, że Rosja to państwo znajdujące się w fazie schyłkowej, które próbuje odwrócić, a w najlepszym wypadku spowolnić ten proces. W okresie przejściowym oba

<sup>89</sup> MICHAEL S. CHASE, ANDREW S. ERICKSON, „The Conventional Missile Capabilities of the Second Artillery Force: Cornerstones of Deterrence and Warfighting”, *Asian Security* 2012, July, 8:2, 115–137.

<sup>90</sup> J.D. YUAN, „The coming US–China military showdown in Asia”, 173.

<sup>91</sup> J.D. POLLACK, „American Perceptions of Chinese Military Power”, 48.

państwa widziałyby jednak swoją pozycję jako „głównych mocarstw” w bardziej wielobiegunowym świecie. Dla Chin będzie to jednak zaledwie punkt wyjściowy do stopniowego osiągnięcia statusu mocarstwa hegemonicznego w wymiarze globalnym.

Waszyngton jest wyraźnie zaalarmowany rozwojem strategicznego arsenału Chin, zarówno wprowadzaniem nowoczesnych głowic atomowych, jak i systemów ich przenoszenia. Przywódcy USA zdają sobie sprawę, że nie mogą traktować ChRL jak strategicznego partnera, a raczej jak strategicznego rywala. Ich podejście do Chin powinno być jednak racjonalne — zarówno pozbawione złej woli, jak i iluzji co do wspaniałomyślności intencji<sup>92</sup>. Taka sama powinna być postawa Chin wobec Stanów Zjednoczonych. Muszą one poszukiwać obszarów, w których współpraca jest możliwa. Z kolei w obszarach o istotnym znaczeniu strategicznym, a jednocześnie sprzecznych interesach wzajemne testowanie zamiarów jest nieodzowne. Obie strony muszą jednak pamiętać, aby nie przekroczyć punktu, po którym nie będzie już odwrotu. Zważywszy na posiadane arsenały nuklearne w ich rękach spoczywają bowiem losy całej ludzkości.

#### BIBLIOGRAFIA

- ACTON, JAMES M. „Is China Changing Its Position on Nuclear Weapons?”, *The New York Times*, 18 April 2013. Dostęp 12.11.2017. <http://www.nytimes.com/2013/04/19/opinion/is-china-changing-its-position-on-nuclear-weapons.html>.
- AKUTSU, HIROYASU. „The changing security dynamics in Northeast Asia and the US alliances with Japan and South Korea”. W: Mingjiang Li, Kalyan M. Kemburi (eds.). *China's Power and Asian Security*, 265–282. London, New York, Routledge, 2015.
- ALI, MAHMUD. „Peripheral South Asian response to the growth of Chinese power: a study in dichotomous continuity”. W: Mingjiang Li, Kalyan M. Kemburi (eds.). *China's Power and Asian Security*, 111–138. London, New York: Routledge, 2015.
- Annual Report to Congress. Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2017*. Washington DC: Office of the Secretary of Defense, 2017. Us Dept of Defence. Dostęp 15.11. 2017. [https://www.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2017\\_China\\_Military\\_Power\\_Report.pdf](https://www.defense.gov/Portals/1/Documents/pubs/2017_China_Military_Power_Report.pdf).
- ART, ROBERT J. „The United States and the future global order”. W: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIØ, ZHANG TUOSHENG (eds.). *US–China–EU Relations. Managing the new world order*, 7–25. London, New York: Routledge, 2010.
- AUSLIN, MICHAEL. „The US–Japan alliance and cloud cooperation: a new approach to maintaining stability in the Asia-Pacific”. W: LI MINGJIANG i KALYAN M. KEMBURI (eds.). *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific*, 207–216. London, New York: Routledge, 2015.

<sup>92</sup> G. ROBERTS, *US Foreign Policy and China*, 73.

- BITZINGER, RICHARD A. „China’s military buildup: regional repercussions”. W: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *China’s Power and Asian Security*, 42–62. London, New York: Routledge, 2015.
- Bryc, Agnieszka. „Koncepcja bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej”. W: RYSZARD ZIĘBA (red.). *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, 62–82. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.
- BURR, WILLIAM, JEFFREY T. RICHELSON. „Whether to ‘Strangle the Baby in the Cradle’: The United States and the Chinese Nuclear Program, 1960–64”. *International Security* 2000/01 Winter 25(30): 54–99.
- CHASE, MICHAEL S., Andrew S. Erickson. „The Conventional Missile Capabilities of the Second Artillery Force: Cornerstones of Deterrence and Warfighting”. *Asian Security* 2012, July, 8, 2: 115–137.
- CZAPUTOWICZ, JACEK. *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- DITTMER, LOWELL. „China and Obama: What Lies Ahead?”. W: YUFAN HAO (ed.). *Sino-American Relations. Challenges Ahead*, 195–212. London, New York: Routledge, 2016.
- FOOT, ROSEMARY. „Strategy, politics, and world order perspectives: comparing the EU and US approaches to China’s resurgence”. W: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIJØ, ZHANG TUOSHENG (eds.). *US–China–EU Relations. Managing the new world order*, 212–232. London, New York: Routledge, 2010.
- GARVER, JOHN W. „The US factor in Sino–Iranian energy relations”. W: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.). *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony*, 207–225. London, New York: Routledge, 2016.
- GILL, BATES. „Managing tensions and promoting cooperation: US–Europe approaches on security issues with China”. W: ROBERT S. ROSS, ØYSTEIN TUNSIJØ, ZHANG TUOSHENG (eds.). *US–China–EU Relations. Managing the new world order*, 259–282. London, New York: Routledge, 2010.
- GILL, BATES. *Rising Star: China’s New Security Diplomacy*. Washington DC: Brookings Institution, 2007.
- GLAUBITZ, JOACHIM. „The China Threat — A European Perspective”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 115–128. London, New York: Routledge, 2002.
- HAO, YUFAN, DAVID ZWEIG. „Introduction: Sino–US energy competition in resource rich states”. W: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.). *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony*, 1–15. London, New York: Routledge, 2016.
- HARNISCH, SEBASTIAN. „China’s historical self and its international role”. W: Sebastian Harnisch, Sebastian Bersick, Jörn-Carsten Gottwald (eds.). *China’s International Roles*, 38–58. London, New York: Routledge, 2016.
- HARNISCH, SEBASTIAN, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD. „China’s role evaluation: domestic imperatives and foreign expectations”. W: SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD (eds.). *China’s International Roles*, 246–259. London, New York: Routledge, 2016.
- HOYT, TIMOTHY D. „US–China cooperation: the role of Pakistan after the death of Osama bin Laden”. W: JONATHAN H. PING, BRETT MCCORMICK (eds.). *China’s Strategic Priorities*, 114–128. London, New York: Routledge, 2016.
- JAEWOO, CHOO. „China’s challenges in accommodating both Koreas”. W: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *China’s Power and Asian Security*, 231–248. London, New York: Routledge, 2015.
- JIAN, YANG. „Dealing with the US Congress: Beijing’s Learning Curve”. W: YUFAN HAO (ed.). *Sino-American Relations. Challenges Ahead*, 41–58. London, New York: Routledge, 2016.

- JIANG, WENRAN. „The Japanese Assessment of the ‘China Threat’”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 150–165. London, New York: Routledge, 2002.
- JIANWEI, LI. „China, the US and maritime security in East Asia: a Chinese perspective”. W: LI MINGJIANG, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific*, 87–109. London, New York: Routledge, 2015.
- KIZEKOVA, ALICA. „Chinese regionalism: balancing and constraint in the Shanghai Cooperation Organization”. W: JONATHAN H. PING, BRETT MCCORMICK (eds.). *China’s Strategic Priorities*, 129–147. London, New York: Routledge, 2016.
- LAMY, STEVEN L. „Współcześnie dominujące podejścia badawcze: neorealizm i neoliberalizm”. Tłum. Mateusz Filary. W: JOHN BAYLIS, STEVE SMITH (eds.). *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, 249–274. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
- LANTEIGNE, MARC. *Chinese Foreign Policy. An introduction, Third Edition*. London, New York: Routledge, 2016.
- LI, MINGJIANG, KALYAN KEMBURI, ZHANG HONGZHOU. „Growth of China’s power: capabilities, perceptions, and practice”. W: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *China’s Power and Asian Security*, 3–24. London, New York: Routledge, 2015.
- LEGL, MARKUS B. *China’s Use of Military Force in Foreign Affairs. The Dragon Strikes*. London, New York: Routledge, 2017.
- MASLOW, SEBASTIAN. „China and Japan: partner, rival, and enemy?”. W: SEBASTIAN HARNISCH, SEBASTIAN BERSICK, JÖRN-CARSTEN GOTTWALD (eds.). *China’s International Roles*, 188–206. London, New York: Routledge, 2016.
- MANN, JAMES. *About Face: A History of America’s Curious Relationship with China, from Nixon to Clinton*. New York: Vintage Books, 2000.
- MEARSHEIMER, JOHN J. *The Tragedy of Great Power Politics*. New York, London: W.W. Norton & Company, 2001.
- MEN, JING. „EU-China security relations”. W: HOO TIANG BOON (ed.). *Chinese Foreign Policy Under Xi*, 62–73. London, New York: Routledge, 2017.
- MINISTRY OF NATIONAL DEFENCE. *China’s Military Strategy*. Beijing: The State Council Information Office of the People’s Republic of China, 2015. Dostęp 10.11.2017. <https://news.usni.org/2015/05/26/document-chinas-military-strategy>.
- MOHAN, C. RAJA. „The strategic triangle: India’s opportunities and challenges”. W: LI MINGJIANG, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific*, 217–228. London, New York: Routledge, 2015.
- NG, KA PO. „The Xi Jinping imprint on the Chinese military”. W: HOO TIANG BOON (ed.). *Chinese Foreign Policy Under Xi*, 36–48. London, New York: Routledge, 2017.
- POLLACK, JONATHAN D. „American Perceptions of Chinese Military Power”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 43–64. London, New York: Routledge, 2002.
- RANGANATHAN, C.C. „The China Threat: A View from India”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 288–301. London, New York: Routledge, 2002.
- ROBERTS, GUY. *US Foreign Policy and China. Bush’s first term*. London, New York: Routledge, 2015.
- ROSS, ROBERT S. *Chinese Security Policy. Structure, Power and Politics*. London, New York: Routledge, 2009.

- SHAOLEI, FENG. „China–US–Russia Trilateral Relations and the Restructuring of the Global Order”. W: YUFAN HAO (ed.). *Sino-American Relations. Challenges Ahead*, 127–140. London, New York: Routledge, 2016.
- SHICHOR, YITZHAK. „Maximising output while minimising input: change and continuity in China’s Middle East policy”. W: HOO TIANG BOON (ed.). *Chinese Foreign Policy Under Xi*, 109–129. London, New York: Routledge, 2017.
- SHICHOR, YITZHAK. „Much Ado about Nothing: Middle Eastern Perceptions of the ‘China Threat’”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 312–331. London, New York: Routledge, 2002.
- SHICHOR, YITZHAK. „Sweet and sour: Sino–Saudi crude collaboration and US-crippled hegemony”. W: DAVID ZWEIG, YUFAN HAO (eds.). *Sino-US Energy Triangles. Resource diplomacy under hegemony*, 75–91. London, New York: Routledge, 2016.
- STOJEK, JAROSŁAW. *Chińska polityka nuklearna — sztuka wprowadzania w błąd?*. psz.pl. PORTAL SPRAW ZAGRANICZNYCH. Dostęp 14.11.2017. <http://www.psz.pl/117-polityka/chinska-polityka-nuklearna-sztuka-wprowadzania-w-blad>.
- SWAINE, MICHAEL D., NICHOLAS EBERSTADT, M. TAYLOR FRAVEL, MIKKAL HERBERG, ALBERT KEIDEL, EVANS J.R. REVERE, ALAN D. ROMBERG, ELEANOR FREUND, RACHEL ESPLIN ODELL, AUDRYE WONG. *Conflict and Cooperation in the Asia-Pacific Region: A Strategic Net Assessment*. Washington, DC: Carnegie Endowment for International Peace, 2015. Carnegie Endowment for International Peace. Dostęp 15.11.2017. [http://carnegieendowment.org/files/Brief-Net\\_Assessment\\_2.pdf](http://carnegieendowment.org/files/Brief-Net_Assessment_2.pdf).
- TAI, MICHAEL. *US–China Relations in the Twenty-First Century. A question of trust*. London, New York: Routledge, 2015.
- The PLA Navy. New Capabilities and Missions for the 21<sup>st</sup> Century*. Washington, DC: United States Office of Naval Intelligence, 2015. FAS. Federation of American Scientists. Dostęp 10.11.2017. <https://fas.org/nuke/guide/china/plan-2015.pdf>.
- WALT, STEPHEN M. *The Origins of Alliances*. Ithaca, New York: Cornell University Press, 1987.
- WALTZ, KENNETH N. „The Emerging Structure of International Politics”. *International Security* 1993, no. 2: 44–79.
- WALTZ, KENNETH N. *Theory of International Politics*. New York: Random House, 1979.
- WHITE, HUGH. *The China Choice: Why America Should Share Power*. Oxford: Oxford University Press, 2013.
- YEE, HERBERT, IAN STOREY. „Introduction”. W: HERBERT YEE, IAN STOREY (eds.). *The China Threat: Perceptions, Myths and Reality*, 1–19. London, New York: Routledge, 2002.
- YUAN, JING DONG. „The coming US–China military showdown in Asia: why it could happen, and how it can be prevented”. W: LI MINGJIANG, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *New Dynamics in US–China Relations Contending for the Asia-Pacific*, 168–186. London, New York: Routledge, 2015.
- YUAN, JING DONG. „The rise of China and the emerging order in Asia”. W: MINGJIANG LI, KALYAN M. KEMBURI (eds.). *China’s Power and Asian Security*, 25–43. London, New York: Routledge, 2015.
- ZHA, DAOJIONG. „Debating Energy Security in China: Ideas and policy options”. W: FENGSHI WU, HONGZHOU ZHANG (eds.). *China’s Global Quest for Resources. Energy, Food and Water*, 42–58. London, New York: Routledge, 2017.
- ZHANG, BAOHUI. *Nuclear Posture. State Security in an Anarchic International Order*. London, New York: Routledge, 2015.
- ZHAO, HONG. „China’s Energy Quest in Southwest Asia: ‘Mercantilist Rise’ debated”. W: FENGSHI WU, HONGZHOU ZHANG (eds.). *China’s Global Quest for Resources. Energy, Food and Water*, 138–155. London, New York: Routledge, 2017.

BROŃ NUKLEARNA  
W STRATEGII I POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA  
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Streszczenie

Przedmiotem analiz jest umiejscowienie broni nuklearnej w strategii i polityce bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej. Celem artykułu jest przedstawienie i ocena znaczenia broni jądrowej dla zapewnienia sobie przez Chiny zdolności odstraszania i obrony przed zagrożeniami militarnymi. Omówiono w nim ewolucję podejścia komunistycznych władz ChRL do broni nuklearnej i postrzeganie jej istoty we współczesności. Zagadnienie to rozpatrywano w wymiarze strategicznym, politycznym i teoretycznym. Główną tezą artykułu jest stwierdzenie, że znaczenie broni jądrowej systematycznie wzrastało w kontekście potrzeby zapewnienia Chinom większej zdolności obrony i odstraszania. Modernizowany arsenał jądrowy i rozbudowywane systemy jego przenoszenia są obecnie bardzo ważnymi czynnikami awansu Chin w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa. Dają one ChRL przewagę psychologiczną w sporach i konfliktach z sąsiadami, jak również stanowią czynnik odstraszania wobec konkurencyjnych Stanów Zjednoczonych.

**Słowa kluczowe:** Chińska Republika Ludowa; broń jądrowa; strategia bezpieczeństwa; polityka bezpieczeństwa; rakiety balistyczne..